

30 stycznia 2019

Stypendyści: Antoni Borkowski



Stypendia twórcze i artystyczne Prezydenta Miasta Częstochowy to szansa dla młodych mieszkańców miasta na wsparcie ich działań i ambicji artystycznych. Funkcjonują one już od ponad 25 lat i przynoszą wymierne owoce dla kulturalnego życia Częstochowy. Od bieżącego numeru miesięcznika rozpoczynamy cykl rozmów, w ramach którego zaprezentujemy sylwetki kilkunastu stypendystów z ostatnich lat. Zaczynamy od spotkania z młodym częstochowskim poetą Antonim Borkowskim.

Adam Florczyk: Mogłoby się wydawać, że dziś język młodych to przede wszystkim komunikaty graficzne: miliony zdjęć, krótkich filmików i emotikonów na portalach społecznościowych. Ty jednak stawiasz na poezję. Gdzie widzisz jej przewagi i czy myślisz, że jest ona dobrym narzędziem do opisywania współczesnej rzeczywistości?

Antoni Borkowski: Nie poznałem jeszcze złego narzędzia do tego, by opisać rzeczywistość. Jest ich wiele, niektóre wymagają od użytkownika więcej, inne mniej. Przewaga poezji, jeśli jest to coś nobilitującego, to jej materia – język. Używamy go wszyscy i znamy wiele sposobów na jego powielenie. Można zaryzykować stwierdzenie, że każdy o zdrowych zmysłach może obcować z wierszem. Nigdy nie postawiłem jedynie na poezję. Czuję się z nią dobrze. Też jestem młody i posługuję się tym samym językiem, co inni młodzi. Jeśli jest coś, na co szczególnie zwracałbym uwagę, to lapidarność komunikatu, która w żadnym wypadku nie stoi w opozycji do poezji. Mogłoby się nawet wydawać, że wiersze – zdania dzielone enterami mają

coś z wiadomości na portalach społecznościowych. Powinny być najbliższą współczesnemu odbiorcy formą literacką. Nie przekłada się to niestety na stan dzisiejszy, ale kto wie, może poetów czeka świetlana przyszłość.

Projektem, który realizowałeś w ramach stypendium była wystawa „Korzenie rosną ku niebu”. Dlaczego postawiłeś na taką formę ekspozycji wierszy? Poezja ma dla Ciebie również wymiar graficzny?

Myślisz o swoich dziełach również jako o wizualnych kompozycjach? Uważam, że warstwa wizualna powinna służyć tekstowi. Z oprawą graficzną pojedynczych utworów, czy nawet całych książek jest trochę jak z dobrze umytą szybą. Jeśli praca została dobrze wykonana, większość nie zwróci na to uwagi. Układ tekstu, jego kompozycja są dla mnie bardzo ważne. Jednak, np. do ilustracji tekstów odnoszę się dość chłodno. Uważam, że w momencie spotkania się tekstu i odbiorcy, sugerowanie interpretacji zabija wielowarstwowość utworu. Forma ekspozycji wynika z potrzeby zapewniania czytelnikowi warunków odpowiednich do odczucia tekstu w sposób jak najbardziej osobisty. Wybór galerii zamiast kawiarni czy pleneru nie był przypadkiem.

Jesteś stałym bywalcem i wielokrotnym laureatem częstochowskiego Turnieju Jednego Wiersza. Pociąga Cię taka literacka rywalizacja, czy chodzi raczej o spotkanie z innymi twórcami?

To, czym są dla mnie turnieje, ciągle się zmienia. Teraz, gdy jeszcze opada kurz po wystawie, pomagają mi w trzymaniu tempa, pilnują, żebym się nie zastał. Nawet gdy cały miesiąc jest zawałony różnymi sprawami, w ostatni czwartek każdego miesiąca bije dzwon Artura Bratka #00 000000000000 0000000000 00000000 00000000 0000. Wtedy siadam i sklejam to, co nosiłem w ostatni miesiąc. Konfrontacja z publicznością jest dla mnie czymś ważnym. Utwierdza mnie w przekonaniu, że poezja jest żywa.

Myślisz już o autorskim poetyckim zbiorze, czy nie spieszy Ci się z debiutem? Jak wygląda „ścieżka artystycznej kariery” dla młodych poetów w XXI w.?

Daleki jestem od bezcelowego wyścigu. Książka w przeciwieństwie do wystawy nie ma terminu ważności. Nie sprząta się jej po wyznaczonej dacie. Często publikacje leżą kawał czasu, odkopuje się je i wskrzesza. Gdy będę wiedział, co i jak chcę powiedzieć, powstanie wydawnictwo. Poezja jest plastyczna. Muzycy potrzebują tekstów, teatry dramatów. Może nawet w końcu dorosnę do prozy? Najbliższe lata będą pełne eksperymentów. Mam zamiar konfrontować się z różną formą, stylem, środkami wyrazu. Nie wiem, jak wygląda ta ścieżka kariery. Pukałem do drzwi, które okazały się skrywać jedynie klatkę schodową. Czas pokaże, które z nich uchylą się następne.

Szczegóły dotyczące Stypendiów twórczych i artystycznych Prezydenta Miasta Częstochowy można znaleźć na stronie czestochowa.pl, w zakładce: kultura/ stypednia, konkursy, nagrody.

[Pozostałe aktualności](#)